

Nie będzie cenzury na żądanie KGHM

26 lutego 2019

Sąd Okręgowy w Warszawie stanął w obronie wolności prasy. Wniosek prawników KGHM Polska Miedź, którzy żądali m.in. rocznego zakazu publikacji w „Gazecie Wyborczej” artykułów opowiadających o nieprawidłowościach w spółce został odrzucony.

Sąd wskazał na rzecz oczywistą – taki zakaz byłby w sprzeczności z podstawowymi wartościami społeczeństwa demokratycznego i z interesem publicznym.

Podczas odczytania uzasadnienia można było usłyszeć, że rolą dziennikarzy jest rozpowszechnianie informacji będących przedmiotem publicznego zainteresowania i mających publiczne znaczenie. „Kwestionowane artykuły dotyczą niebezpiecznych dla demokratycznego państwa prawa zjawisk na styku polityki i gospodarki. (...) W przekonaniu Sądu udzielenie zabezpieczenia w sposób żądany przez wnioskodawcę byłoby sprzeczne z interesem publicznym” – uzasadnił sąd.

„Postanowienie sądu nie jest prawomocne. Wnioskodawca do 27 lutego 2019 roku ma termin do złożenia zażalenia” – poinformowała Sylwia Urbańska, rzeczniczka warszawskiego Sądu Okręgowego.

Rozprawa dotyczyła tzw. Afery KGHM, którą opisała „Gazeta Wyborcza”. Dziennikarz Jacek Harłukowicz zdemaskował kim jest Karol Kos, były już dyrektor techniczny oddziału KGHM COPI. Otóż okazało się, że jest chrześniakiem Adama Lipińskiego, wiceprezesa PiS, członka „Zakonu PC”, jednego z najbardziej zaufanych ludzi Jarosława Kaczyńskiego.

Miedziowa spółka robiła wszystko by sprawić wrażenie, że żadnej afery nie ma. We wniosku do warszawskiego sądu żądała

m.in. publikacji sprostowania, zaprzestania naruszania dóbr osobistych i zapłaty 200 tys. zł „tytułem odszkodowania za krzywdę wyrządzoną spółce”. Ponadto prawnicy KGHM skierowali do sądu wnioski o zabezpieczenie roszczenia w postaci rocznego zakazu publikacji w „GW”, na Wyborcza.pl i Wroclaw.wyborcza.pl materiałów dotyczących ewentualnych nieprawidłowości w spółce. Domagali się również usunięcia materiałów już opublikowanych oraz wpisów Jacka Harłukowicza na „Twitterze” dotyczących tej sprawy.

Ostatecznie jednak zwyciężyła wolność publikacji.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu